

Polacy uczą się oszczędzać inaczej

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: środa, 21, styczeń 2026 11:18

Tomasz Smaś

Odłony: 550

Rok 2025 okazał się przełomowy dla finansów gospodarstw domowych w Polsce. Dochody rosły w tempie przekraczającym 5 proc., a stopa oszczędności osiągnęła poziom około 8 proc., czyli wyraźnie powyżej średniej z ostatnich dwudziestu lat. Dane te potwierdzają, że Polacy coraz skuteczniej odbudowują swoje finanse po okresach wysokiej inflacji i niepewności gospodarczej, a oszczędzanie przestaje być jedynie reakcją na kryzys.

Widoczna jest nie tylko poprawa skali oszczędności, lecz także zmiana ich charakteru. Coraz więcej osób deklaruje posiadanie zgromadzonych środków, a odsetek takich deklaracji w ciągu trzech lat wzrósł z niespełna 70 do 75 proc. Równocześnie rośnie determinacja do dalszego odkładania pieniędzy – większość badanych zapowiada kontynuację oszczędzania, a znaczna część planuje nawet zwiększenie odkładanych kwot. To sygnał, że nawyki finansowe ulegają trwałej poprawie.

Potwierdzają to dane makroekonomiczne. W ciągu roku aktywa finansowe gospodarstw domowych wzrosły o ponad 10 proc., osiągając poziom około 3,6 bln zł. Warto przypomnieć, że jeszcze w 2022 roku, w okresie dwucyfrowej inflacji, stopa oszczędzania spadła niemal do zera. Obecny wynik pokazuje, że Polacy wracają do systematycznego odkładania części dochodów, a oszczędzanie ponownie staje się elementem długofalowego planowania.

Coraz częściej zgromadzone środki pełnią realną funkcję zabezpieczającą. Istotna część osób posiadających oszczędności deklaruje możliwość utrzymania się bez pracy przez kilka miesięcy, a blisko jedna trzecia wskazuje nawet na okres sięgający roku. Jednocześnie rośnie liczba gospodarstw domowych, które w ostatnich miesiącach nie musiały sięgać po swoje rezerwy finansowe, co może świadczyć o większej stabilności budżetów domowych.

Najciekawsza zmiana dotyczy jednak motywacji do oszczędzania. O ile jeszcze kilka lat temu dominowało odkładanie środków „na wszelki wypadek”, dziś coraz częściej pieniądze są gromadzone z myślą o realizacji konkretnych, pozytywnych celów. Zdecydowana większość badanych deklaruje, że oszczędza na zaplanowane wydatki i marzenia – wakacje, remont mieszkania, zdrowie czy poprawę jakości życia. Oszczędzanie przestaje być kojarzone wyłącznie z wyrzeczeniami i lękiem, a coraz częściej postrzegane jest jako droga do spełniania planów.

Struktura celów różni się w zależności od wieku. Młodszy odkładają środki na edukację i start życiowy, osoby w średnim wieku koncentrują się na potrzebach mieszkaniowych i rodzinnych, a starsze grupy coraz częściej przeznaczają oszczędności na zdrowie i dobrostan. Rośnie także zainteresowanie oszczędzaniem emerytalnym, szczególnie wśród młodych dorosłych, co pokazuje wzrost świadomości przyszłych potrzeb finansowych.

Na skłonność do oszczędzania wpływa kilka czynników jednocześnie: doświadczenia inflacyjne, utrzymujące się napięcia geopolityczne oraz rosnące wynagrodzenia, które zwiększają możliwości odkładania środków. Prognozy na 2026 rok wskazują na dalszy wzrost gospodarczy, choć tempo wzrostu dochodów może wyhamować. To oznacza, że decyzje dotyczące relacji między konsumpcją a oszczędzaniem będą w kolejnych latach jeszcze bardziej świadome i strategiczne.

Źródło: Newseria